

Sygn. akt V.2 Ka 551/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Gozdawa-Grajewska

Protokolant: Monika Machulec

w obecności Anny Drzazgi Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Rybniku

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2018 r.

sprawy: *Aleksandra Smyczka /Smyczek/*

syn Bolesława i Jolanty

ur. 11/04/1978 w Rybniku

oskarżonego o przestępstwo z art. 209 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku Wydziału III Karnego

z dnia 21 lipca 2017r. sygn. akt III K 551/17

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. B. kwotę 420 (czterysta dwadzieścia) złotych oraz 23% podatku VAT w kwocie 96,60 złotych (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy), łącznie kwotę 516,60 złotych (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów w postępowaniu odwoławczym, obciążając nimi Skarb Państwa

SSO Katarzyna Gozdawa-Grajewska

Sygn. akt V.2 Ka 551/17

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rybniku wyrokiem z dnia 21 lipca 2017r., sygn. akt III K 551/17 uznał oskarżonego A. S. za winnego tego, że: w okresie od 30 lipca 2014 r., do 18 marca 2015 r., w R., uparczywie uchylał się od ciążącego na nim z mocy ustawy oraz orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez nielożenie na utrzymanie swoich małoletnich dzieci F. i M. rodzeństwa S., przez co naraził ich na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, czym wypełnił znamiona przestępstwa z art. 209 § 1 k.k. i za to na mocy art. 209 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 31 maja 2017 roku w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Tym samym wyrokiem Sąd na mocy art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. A. B. kwotę 1 512 zł tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą obronę z urzędu świadczoną na rzecz oskarżonego i kwotę 347,76 zł stanowiącą stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności.

Jednocześnie na mocy art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu obrazę prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, tj.:

- art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej ocen dowodów oraz brak ustalenia, czy w przypadku braku płatności przez oskarżonego alimentów doszło do narażenia pokrzywdzonych na brak możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych;

- art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej ocen dowodów oraz pominięcie przy wydaniu wyroku całości okoliczności ujawnionych w toku postępowania sądowego i nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego oraz brak rozstrzygnięcia na korzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości, w postaci braku jednoznacznego ustalenia, czy oskarżony w okresie zarzucanych mu czynów z art. 209 §1 k.k., nie znajdował się w stosunku pracy oraz czy nie dokonywał wszelkich starań związanych z lożeniem na rzecz małoletnich pokrzywdzonych;

- art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. poprzez uznanie za wiarygodne informacji z akt postępowania komorniczego dot. braku kontaktu i zainteresowania oskarżonego prowadzoną przeciwko niemu egzekucją i odmowę wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego w tym zakresie, co skutkowało uznaniem oskarżonego winnym popełnienia zarzucanego mu przestępstwa z art. 209 § 1 k.k.;

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uniewinnienie oskarżonego A. S. od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Rybniku. Ponadto obrońca oskarżonego wniósł o zasądzenie na rzecz obrońcy adwokata A. B. zwrotu kosztów pomocy prawnej świadczonej z urzędu i oświadczam, iż koszty nie zostały pokryte przez oskarżonego w całości ani części.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

apelacja obrońcy oskarżonego okazała się niezasadna. Sąd meriti w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności sprawy i dowody ujawnione w toku rozprawy, dokonał rzeczowej analizy dostrzeżonych w nim sprzeczności, a jej wyniki w sposób wyczerpujący zaprezentował w uzasadnieniu wyroku, czyniąc przedmiotem rozważań wszystkie okoliczności ujawnione w toku rozprawy głównej (art. 410 k.p.k.) zarówno przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.). Postępowanie zostało przeprowadzone odpowiednio dokładnie i starannie. Zgromadzony i ujawniony przez Sąd I instancji materiał dowodowy jest kompletny, zaś ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd Rejonowy nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów, uwzględnia zasady prawidłowego rozumowania, wskazania doświadczenia życiowego, pozostaje więc pod ochroną art. 7 k.p.k. Należy tu wskazać na prawidłowość dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń w zakresie stanu faktycznego i trafność samego merytorycznego orzeczenia o sprawstwie i winie oskarżonego. Jak już podniesiono powyżej, analiza zgromadzonego materiału dowodowego ukazuje, iż jest on kompletny, a przy tym nie daje jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie występują nie dające się usunąć wątpliwości dotyczące sprawstwa i winy oskarżonego. Nie sposób zatem przyjąć, wbrew apelacji obrońcy oskarżonego, by miała miejsce obraza art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. czy też art. 5 § 2 k.p.k.

W toku rozprawy przeprowadzono wszelkie dowody, które służyły wyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Sąd bowiem ustalił, że oskarżony, w okresie zarzutu, nie wykonywał ciężącego na nim z mocy ustawy

obowiązku opieki nad małoletnimi dziećmi F. i M. rodzeństwem S., poprzez nielożenie na ich rzecz rat alimentacyjnych, których wysokość określona została orzeczeniem sądowym, a ponadto, że oskarżony działał w sposób uporczywy i naraził swoje małoletnie dzieci na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, wyczerpując w ten sposób wszystkie znamiona przestępstwa z art. 209 § 1 k.k.

Niezbędnym warunkiem przypisania sprawcy przestępstwa z art. 209 § 1 kk jest przyjęcie, iż jego zachowanie jest powtarzalne, nacechowane złą wolą i nieustępliwe. Musi być ono też umyślne. Sąd w swych pisemnych motywach wyroku wskazał dlaczego w przyjętych okresach czasu zachowanie oskarżonego polegające na niepłaceniu alimentów było uporczywe, naznaczone złą wolą. Sąd I instancji ustalił, iż oskarżony w części okresu objętego zarzutem, a to w okresie od 1 sierpnia 2014r. do 12 września 2014r., pracował na podstawie umowy zlecenia w spółce (...), gdzie zarabiał niewielkie wynagrodzenie, które nie w pełni było ujawnione na umowie zlecenia, jak również nie zostało rozliczone przed Urzędem Skarbowym. W wyżej wskazanym okresie komornik nie dokonał zajęcia wynagrodzenia oskarżonego. Oskarżony otrzymane wynagrodzenie przeznaczał na inne cele niż zobowiązania alimentacyjne, jak wynika m.in. z jego wyjaśnień w toku postępowania przygotowawczego (k.39.). Oskarżony zabierał małoletnich jedynie raz bądź dwa razy w miesiącu na weekend do swojego miejsca zamieszkania, nie partycypował w zaspakajaniu potrzeb ekonomicznych dzieci, nie przejawiał zainteresowania ich wychowaniem. W miesiącu sierpniu 2014r. przekazał matce małoletnich kwotę 500 zł, a także kupił małoletniej M. kurtkę zimową i zapłacił za wizytę u fryzjera na rzecz małoletniego F.. Jednocześnie oskarżony sam nie wskazał żadnych wiarygodnych faktów, które wskazywałyby na to, iż przyczyniał się do utrzymania małoletnich dzieci i by nie miał możliwości zarobkowania. Nie sposób uznać by sfinansowanie w/w potrzeb stanowiło wywiązanie się obowiązku regularnego comiesięcznego lożenia na rzecz własnych dzieci.

Należy podnieść, iż na osobie zobowiązanej do alimentacji ciąży powinność dzielenia się ze swoim małoletnim dzieckiem nawet najniższymi dochodami uzyskiwanymi stosownie do możliwości majątkowych i zarobkowych. Niezależnie więc od tego, czy zachowanie oskarżonego polegające na braku starań o znalezienie stałej pracy i jednoczesne podejmowanie się krótkotrwałych, niskopłatnych zajęć wynikało z braku pracy na rynku, czy też niechęci oskarżonego do zatrudnienia się na podstawie umowy o pracę i intencji ukrycia realnych zarobków, z których mógłby być realizowany obowiązek alimentacyjny, nie ulega wątpliwości, że pomimo możliwości oskarżonego, chociażby częściowego regulowania obowiązku alimentacyjnego, nie czynił on tego. Natomiast zarobione przez siebie pieniądze przeznaczał na inne cele niż raty alimentacyjne. Wskazuje to na negatywne nastawienie oskarżonego do zapłaty alimentów i umyślne uchylanie się od powinności lożenia na utrzymanie swoich małoletnich dzieci mimo możliwości wykonywania tego obowiązku choćby w ograniczonym zakresie. Tak więc tłumaczenia oskarżonego i zarzuty podnoszone w apelacji nie przystają do obecnej rzeczywistości.

Ponadto, podkreślić należy, że oskarżony w okresie objętym zarzutem miał obiektywną możliwość zrealizowania obowiązku alimentacyjnego. Oskarżony jest zdrowym mężczyzną w sile wieku, mającym doświadczenie w branży budowlanej, co z pewnością sprzyja zwiększeniu jego szans na obecnym rynku, gdzie jest wysokie zapotrzebowanie na tego typu pracowników. Obecnie firmy budowlane i remontowe poszukują pracowników fizycznych, rynek pracy w ostatnich czasach uległ zmianie, pracownicy fizycznie zwłaszcza budowlańcy nie mają problemu ze znalezieniem zatrudnienia. Istotnym jest, iż po ustaniu zatrudnienia w firmie (...) oskarżony nie zarejestrował się w Powiatowym Urzędzie Pracy, tym samym ograniczając sobie możliwość znalezienia zatrudnienia.

Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, iż wobec oskarżonego już dwukrotnie zapadł wyrok skazujący za popełnienie czynu z art. 209 k.k. (wyroki Sądu Rejonowego w Rybniku sygn. akt IX K 202/14 oraz IX K 735/14). Oskarżony zatem doskonale wiedział jakie konsekwencje wiąże się z niepłaceniem alimentów na dzieci. Mimo to jego stosunek do ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego nadal był negatywny, dalej ignorował potrzeby życiowe własnych dzieci.

Odnosząc się natomiast do podniesionego w apelacji przez obrońcę oskarżonego zarzutu, iż Sąd nie dokonał ustaleń w zakresie, czy w przypadku braku płatności przez oskarżonego alimentów doszło do narażenia pokrzywdzonych na brak możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, wskazać należy, że przepis art. 209 § 1 k.k. nie wymaga skutku w postaci braku możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych przez uprawnionego, a jedynie realną możliwość, wysokie prawdopodobieństwo zaistnienia takiego następstwa. Zarówno w doktrynie jak

i w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. jest przestępstwem skutkowym, materialnym. N. jest przestępstwem konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo, zaś do wypełnienia ustawowych znamion wystarczy samo narażenie uprawnionego do alimentacji na niemożność zaspokojenia jego podstawowych potrzeb, pozostające w związku przyczynowym z uchylaniem się sprawcy od ciężącego na nim obowiązku łożenia na utrzymanie tej osoby. Skoro zatem niealimentacja jest przestępstwem materialnym z narażenia, a nie z naruszenia, to nie ma potrzeby stwierdzenia niemożności zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych uprawnionej osoby do alimentacji na skutek niedopełnienia tego obowiązku przez sprawcę, ale wystarczy, by sprawca naraził ją na taką sytuację (postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2017 r., II KK 211/17). Wobec powyższego, okoliczność, że zamiast oskarżonego środki na realizację podstawowych potrzeb życiowych jego dzieci są dostarczane przez matkę która dorabia udzielając korepetycji nie wyłącza jego odpowiedzialności (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1976 r., VI KZP 13/75 OSNKW 1976, nr 7-8, poz. 86 i wyrok tego Sądu z dnia 27 marca 1987 r., V KRN 54/87, OSNPG 1987, Nr 8, poz. 103). S. narażenia na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych małoletnich dzieci oskarżonego, poprzez niepłacenie przez oskarżonego rat alimentacyjnych nie zniweluje przecież to, że w potrzeby pokrzywdzonych zaspokajała ich matka (która również jest zobowiązana do łożenia na pokrzywdzonych), jeżeli sama, kosztem swych potrzeb świadczyła ponad własne zobowiązanie. Nie zniweluje tego również pomoc dziadków pokrzywdzonych w ich utrzymaniu, którzy są osobami nie obciążonymi takim obowiązkiem, czy też środki pobierane z (...).

Odnosząc się natomiast do ostatniego z zarzutów podniesionych w apelacji gdzie skarżący podniósł, iż Sąd I instancji niesłusznie uznał za wiarygodne informacje z akt postępowania komorniczego dot. braku kontaktu i zainteresowania oskarżonego prowadzoną przeciwko niemu egzekucją, wskazać należy, że oskarżony nie przedstawił, żadnego wiarygodnego dowodu na potwierdzenie jego kontaktów z komornikiem, a ponadto sam stwierdził, iż nie mógł się stawić w Kancelarii (...) bowiem był ograniczony czasowo (k. 79). Ponadto okoliczność, że oskarżony nie miał wiedzy na temat tego, że jego wynagrodzenie, ze spółki (...) nie zostało objęte egzekucją komorniczą, również potwierdza brak zainteresowania oskarżonego prowadzoną przeciwko niemu egzekucją. Nadto wskazać należy, iż okoliczność ta nie miała takiej doniosłości, która skutkowałaby uznaniem oskarżonego winnym popełnienia zarzucanego mu przestępstwa z art. 209 § 1 k.k., a jedynie miała znaczenie poboczne.

Podkreślić należy, iż wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego, w niniejszej sprawie nie ujawniły się żadne niedające się usunąć wątpliwości, zatem zarzut naruszenia art. 5 § 2 jest zupełnie nieuzasadniony. Jak już wyżej wskazano, Sąd I instancji szczegółowo przeanalizował materiał dowodowy zebrany w sprawie, natomiast analiza zgromadzonego materiału dowodowego ukazuje, iż jest on kompletny, a przy tym nie daje jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie występują nie dające się usunąć wątpliwości dotyczące sprawstwa i winy oskarżonego. Jeżeli natomiast z materiału dowodowego wynikają różne wersje wydarzeń, zaś sąd orzekający wybrał jedną z nich, to takie postępowanie nie jest równoczesne z istnieniem nie dających się usunąć wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 k.p.k., ponieważ w takim wypadku sąd orzekający jest zobowiązany dokonać ustaleń faktycznych na podstawie swobodnej oceny dowodów i dopiero wówczas, gdy wątpliwości nie zostaną usunięte, należy je rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego. Tak więc naruszenie reguły in dubio pro reo wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k. byłoby tylko wtedy, gdyby wątpliwości mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy powzięte przez sąd orzekający nie zostały usunięte, lecz rozstrzygnięte na niekorzyść oskarżonego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2002 r., V KKN 21/02, LEX nr 54313).

Reasumując, Sąd I instancji w sposób precyzyjny przedstawił argumentację opartą o zasady logicznego rozumowania, wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego. Zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wymyka się poza granice wytyczone dyspozycją art. 7 k.p.k. Z przeprowadzonej oceny dowodów Sąd Rejonowy wywiódł słuszny wniosek o winie i sprawstwie oskarżonego.

Odnosząc się z kolei do wymierzonej kary wskazać należy, że sąd orzekając o wymiarze kary winien uzyskać efekt tzw. trafnej reakcji karnej, uwzględniając dyrektyw sądowego wymiaru kary, do których zgodnie z art. 53 k.k. należą: stopień winy, społeczną szkodliwość czynu oraz prewencję indywidualną i ogólną.

Przyjąć należy, iż orzeczona wobec oskarżonego kara 4 miesięcy pozbawienia wolności, została wymierzona po rozważeniu przez Sąd I instancji szeregu okoliczności mających wpływ na jej wymiar i rodzaj. Czyn przypisany oskarżonemu bez wątpienia był zawiniony, co wykazano w powyższych rozważaniach. Obciążającym dla oskarżonego jest również charakter naruszonych dóbr jakimi są rodzina i obowiązek opieki nad małoletnimi dziećmi. Oskarżony nie wykazał woli zmiany swego nagannego postępowania, co rodzi konieczność odpowiedniego oddziaływania na jego postawę w przyszłości poprzez orzeczenie względem niego bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Orzeczony wymiar kary jest również odpowiedni dla osiągnięcia jej celu w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i ugruntowania w nim przekonania o konieczności respektowania obowiązujących norm prawnych. Sąd Rejonowy mając na względzie ogólne dyrektywy sądowego wymiaru kary, wziął również pod uwagę granice ustawowego zagrożenia dla przypisanego oskarżonemu czynu, a także fakt, że oskarżony był już wcześniej karany za uporczywe uchylanie się od alimentów.

W ocenie Sądu Okręgowego wymierzona kara jest odpowiednia do stopnia winy i społecznej szkodliwości, uwzględnia te wszystkie elementy jakie są istotne dla jej wymiaru, jest karą odpowiednią i sprawiedliwą, nie uzasadniającą ingerencji sądu odwoławczego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Odwoławczy orzekł jak w sentencji.

SSO Katarzyna Gozdawa-Grajewska